



Prof. Adam Weintrit: Dystans i spokój przydają się zawsze



Rektor Uniwersytetu Morskiego w Gdyni uważa, że nie ma problemu, którego nie dałoby się rozwiązać. *Jako szachista i wielbiciel zagadek walczę z każdym tematem tak długo, aż wpadnę na pomysł, jak poradzić sobie z daną kwestią – mówi prof. dr hab. inż. kpt.ż.w. Adam Weintrit.*

▪ Gdybym wybierał ponownie studia, wybrałbym ...

gdybym był tegorocznym maturzystą, być może wybrałbym nieco inną drogę niż w 1980 roku, np. taki kierunek studiów, który umożliwiałby mi prowadzenie badań podstawowych, ale mimo wszystko raczej tych ukierunkowanych, realizowanych z nastawieniem na to, że w ich wyniku rozwiązywane byłyby konkretne problemy. Ale i tak wylądowałbym ostatecznie chyba w tym samym miejscu, w którym teraz jestem.

▪ Jako student byłem ...

zdolnym, ambitnym, obowiązkowym, pracowitym, a przy tym chyba lubianym chłopakiem. Zawsze miałem mnóstwo kolegów i koleżanek. Lubiałem działać w grupie, zespołowo. Od zawsze miałem też silnie rozwinięte cechy przywódcze, więc oczywiście jako student byłem starostą grupy. Nigdy o to nie zabiegałem, ale tak jakoś wychodziło, to był naturalny wybór.

▪ Dzisiejszym studentom zazdroścę ...

oczywiście młodości, no i tych możliwości, jakich my nie mieliśmy: że niemal od dziecka mogą się uczyć języka angielskiego, że mają łatwy dostęp do wszelkich nowości technologicznych. I zazdroścę im niesamowitych perspektyw rozwoju. Przed nimi nie ma żadnych granic czy barier.

▪ W funkcji rektora najtrudniejsze jest ...

że nie można niczego planować z wyprzedzeniem. Przepisy zmieniają się zdecydowanie zbyt często. No i ten notoryczny brak czasu. Właściwie zaledwie przez kilka minut dziennie robię to, co chciałem robić, a pozostałą część dnia zajmuje mi tzw. wypełnianie obowiązków, to znaczy zajmowanie się tym, co trafiło akurat na moje biurko.

▪ Jako rektor najbardziej lubię ...

ten moment, kiedy wychodząc z biura, wsiadam do samochodu i wracam do domu. To jest zdecydowanie najprzyjemniejsza chwila. Wtedy chociaż na chwilę oddalają się bieżące problemy

Shesnovation ACADEMY

TURN YOUR DREAMS INTO A STARTUP!

shesnovation.pl

APLIKUJ

IT FOR SHE 2021

START NABORU DO PROGRAMU MENTORINGOWEGO

www.itforshe.pl

APLIKUJ

ORGANIZATOR: Fundacja Edukacyjna Perspektywy

PARTNERZY: accenture, intel, Motorola Solutions, Fujitsu Group, Philips T2, PiG, Goldman Sachs, EY, EXXON

LEADERSHEP ACADEMY

APLIKUJ

Student depot

PLANUJESZ STUDIA? Zamieszkać w akademiku premium!

Sprawdź nas!

Newsletter akademicki

Perspektywy

zapisz się!

i tematy dnia. I jako rektor najbardziej lubię te chwile, kiedy nie jestemrektorem: kiedy jestem mężem, ojcem, dziadkiem, kolegą, sąsiadem...

▪ **Polskim szkołom wyższym najbardziej potrzeba ...**

stabilizacji, spokoju i oczywiście pieniędzy.

▪ **Uczelnia polska, która najbardziej podziwiam, to ...**

Nie chciałbym się narazić moim koleżankom i kolegom rektorom zaprzyjaźnionych uczelni, dlatego nie odpowiem na to pytanie. Nadmienię tylko, że doktorat, habilitację i profesurę robiłem na Politechnice Warszawskiej, którą darzę dużym sentymentem.

▪ **Porażka, która nauczyła mnie w życiu najwięcej ...**

odebranie mi na dwa lata kierowania Katedrą Nawigacji, która pod moim zarządem () kwitła, pracownicy robili doktoraty, habilitacje, były projekty, tworzone były nowe laboratoria i symulatory... Było to wielkie doświadczenie, bo dzięki niemu zrozumiałem, że nie ma ludzi niezastąpionych i nie trzeba się tak wszystkim przejmować. Trzeba zachować dystans, a przede wszystkim spokój. Ten zimny prysznic był mi potrzebny.

▪ **Mój największy dotychczasowy sukces to ...**

życiowy to moja rodzina (żona, troje dzieci i czworo wnuków). Udało nam się wychować nasze dzieci na porządnych, wartościowych ludzi, z których jesteśmy bardzo dumni. Jeśli chodzi o sukces zawodowy, to fakt, że w czasie moich dwóch kadencji dziekanowania na Wydziale Nawigacyjnym Akademii Morskiej w Gdyni udało się stworzyć warunki, przygotować wnioski i uzyskać prawa doktoryzowania w dwóch dyscyplinach: Transport oraz Geodezja i Kartografia a także prawa habilitowania w dyscyplinie Transport. Te trzy brakujące uprawnienia otworzyły drogę do zmiany nazwy uczelni z Akademii Morskiej na Uniwersytet Morski w Gdyni.

▪ **Zadanie, z którym ostatnio nie mogłem sobie poradzić, to ...**

nie ma takich zadań. Jestem szachistą, uwielbiam rozwiązywać zagadki, sudoku. Poszukuję rozwiązań, walczę z tematem tak długo, aż sprawa się rozwiąże. Czasami dochodzę do zaskakujących rozwiązań. Nigdy nie działam personalnie, przeciwko komuś, szukam zawsze rozwiązań systemowych, na przyszłość.

▪ **Pandemia nauczyła mnie ...**

pokory. Już na samym początku pandemii straciłem młodszą siostrę Ewę, a później straciłem także kilku kolegów. Na szczęście, odpukać, udało się uchronić przed najgorszym naszych studentów.

▪ **Człowiek, który otworzył mi horyzonty, to ...**

miałem w życiu duże szczęście do takich ludzi. Najpierw byli to rodzice, później wychowawczynie w szkole podstawowej i w liceum, matematyczka w liceum, na studiach i potem w pracy byli to prof. Mirosław Jurdziński (promotor mojej pracy magisterskiej), prof. Michał Holec, prof. Józef Urbański, prof. Jerzy Rogowski, prof. Marcin Barlik (promotor mojej rozprawy doktorskiej). Miałem też szczęście trafiać na świetnych kapitanów: Tadeusza Olechnowicza, Leszka Wiktorowicza, Władysława Rymarza, Juliana Witkowskiego, Andrzeja Rzyskiego, Andrzeja Popiela, Zdzisława Chmiela, Marka Chełkowskiego, Eugeniusza Kazaneckiego, Tadeusza Klemenskiego.

▪ **Moja ukryta pasja to ...**

wiele pasji: gra w szachy, rozwiązywanie sudoku, gra na saksofonie. Uwielbiam piłkę nożną – grałem w nią amatorsko przez ponad 40 lat, a dzisiaj można mnie czasami spotkać na trybunie stadionu. Ostatnio to także nordic walking, siłownia i pływanie. Mam też wielką kolekcję kołęd i pastorałek z całego świata i porównywalną kolekcję szant. Potrafię je wszystkie zaśpiewać. Wydałem nawet kilka śpiewników szantowych. Moją wielką pasją jest morze!

▪ **Moja dewiza życiowa ...**

mam dwie. Jedna to rada ojca: *nunquam uno, rare duo, semper tres*. Co w wolnym tłumaczeniu

oznacza: nigdy w pojedynkę, raczej we dwójkę, a najlepiej we trójkę. Druga to sentencja przypisywana Albertowi Einsteinowi „Wszystko powinno się robić tak prosto, jak tylko to jest możliwe – ale nie prościej”. Nie ma sensu czegoś komplikować, kiedy rozwiązanie jest na wyciągnięcie ręki.

▪ **Ostatnio najbardziej mi się marzy ...**

dwutygodniowy urlop z żoną na tropikalnej, bezludnej wyspie, bez zasięgu telefonicznego. I może coś bardziej przyziemnego: fotel, ciepła aromatyczna herbata, dobra książka, jakaś muzyka w tle i koniecznie brak telefonów, tak chociaż z godzinkę.

<https://umg.edu.pl/>

Szkoły ponadpodstawowe

Serwis maturzystów
Licea w Polsce
Technika w Polsce
Matura międzynarodowa

Studia w Polsce i za granicą

Studia podyplomowe
Studia doktoranckie
Studia MBA
Uczelnie niepubliczne
Państwowe Wyższe Szkoły Zawodowe
Studiuj w Chinach

Rankingi

Ranking Studiów Inżynierskich 2019
Ranking Szkół Wyższych 2021
Ranking MBA Perspektywy 2018
Ranking Liceów 2019
Ranking Liceów STEM 2016
Ranking Techników 2019
Ranking Szkół Warszawskich 2016

Perspektywy Press

Salon Maturzystów PERSPEKTYWY
Międzynarodowy Salon Edukacyjny PERSPEKTYWY
Oferta reklamowa
Prenumerata

Fundacja Edukacyjna „Perspektywy”

Dziewczyny na politechniki!
Study in Poland – serwis dla uczelni
Elsevier-Perspektywy Young Researcher Award
Interstudent
Polskie sukcesy oparte na wiedzy
Strona Fundacji

In English:

Study in Poland
Study in Warsaw
Poland International Education Fair PERSPEKTYWY
Perspektywy Education Foundation
IREG Observatory on Academic Ranking
IMPI Project